

Katarzyna Waniek*

„UCIECZKA DO...” JAKO ISTOTNA PRZYCZYNA MOBILNOŚCI W EUROPIE

Abstrakt. Większość współczesnych studiów nad migracją w Europie (i nie tylko) wskazuje czynniki ekonomiczne jako podstawowe motywy wyjazdów z rodzinnego kraju. Tymczasem szczegółowa analiza autobiograficznych wywiadów narracyjnych z osobami, które zdecydowały się zamieszkać zagranicą pokazuje, że bardzo często pierwszorzędne znaczenie mają zupełnie inne powody. Nie unieważniając całkowicie czynnika ekonomicznego, warto zatem zwrócić uwagę na jedną z bardzo interesujących i wcale nierzadką przyczynę mobilności, jaką jest „ucieczka”, której różne modalności można umieścić na kontinuum między „ucieczką od” a „ucieczką do”. Choć oba przypadki zostaną omówione w tym artykule, temu drugiemu poświęcone będzie więcej miejsca. Motyw ten związany jest z próbą jednostki podejmowaną w celu wydostania się z warunków (panujących w domu, w środowisku, okolicy, kraju), które definiowane są przez nią jako duszące, tłamszące, niepozwalające rozwinąć skrzydeł czy w pełni wyrazić siebie. Co jednak ciekawe, doświadczenie „inności” i poznanie odmiennych wzorów kulturowych w innym kraju może zainicjować proces „repatriotyzacji” – nowego, „obiektywnego” spojrzenia na miejsce swojego pochodzenia i docenienie jego (wcześniej negowanej) wartości.

Słowa kluczowe: autobiograficzny wywiad narracyjny, motywy migracji, ucieczka od, ucieczka do, praca biograficzna, europejska przestrzeń mentalna.

1. Wstęp

Autobiograficzne wywiady narracyjne z osobami, które opuściły swoją ojczyznę i zamieszkały poza jego granicami stanowią podstawę dla podjętych tu rozważań na temat motywu „ucieczki”, a przede wszystkim „ucieczki do...”, która stanowi ważny, choć często niedostrzegany i lekceważony w badaniach ilościowych motyw emigracji czy mobilności w Europie¹. Okazuje się bowiem, że

* Dr, Katedra Socjologii Kultury, Instytut Socjologii, Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny, Uniwersytet Łódzki, ul. Rewolucji 1905 r. 41/43, 90-214 Łódź; e-mail: k.m.waniek@gmail.com.

¹ Będzie tu zatem mowa o osobach urodzonych w Europie (dwóch Polkach – Monice i Helenie, Irlandce – Pauline i Szwajcarce – Mattiasie; w celu nasycenia kategorii odwołam się również ilustracyjnie do przykładu Marco), którzy przemieszczają się w obrębie Europy.

w ogromnej liczbie przypadków powodem wyjazdu za granicę nie są w pierwszym rzędzie problemy czy niedostatki ekonomiczne², ale przede wszystkim subiektywna definicja własnego domu (oznaczającego zazwyczaj dom rodzinny czy środowisko lokalne, rzadziej ojczyznę)³ jako zewnętrznej, kontrolującej siły uniemożliwiającej realizację własnych potrzeb i planów życiowych. Europa natomiast stanowi przestrzeń wolności, nieskończonych możliwości rozwoju, samodzielności i twórczości, która pozwala na uporządkowanie chaosu w świecie znaczeń i wartości.

Rozpatrując motyw „ucieczki do (Europy)”, pokażę go na tle innych pozaekonomicznych powodów, dla których ludzie decydują się opuścić swój kraj pochodzenia oraz podejmę próbę nakreślenia jego biograficznych konsekwencji dla ich tożsamości, relacji z domem rodzinnym, środowiskiem lokalnym, ojczyzną i Europą.

2. Kilka słów o metodzie autobiograficznego wywiadu narracyjnego

Zanim przejdę do rozważań dotyczących motywów, które leżą u podstaw działania osób opuszczających swój kraj, by zamieszkać w innym miejscu Europy, krótko zarysuję metodę autobiograficznego wywiadu narracyjnego, gdyż pozwoliła ona wygenerować omawiane tu kategorie.

Konstelacje wydarzeń w historii życia, szczególne układy sytuacyjne i interakcyjne, konteksty kulturowe, społeczne czy polityczne – a nade wszystko ich interpretacje przez doświadczającą jednostkę, które mają swoje konsekwencje w podejmowanych przez nią działaniach – nie stanowią raczej przedmiotu zainteresowań głównych nurtów socjologii. Te definiują rzeczywistość społeczną jako obiektywny stan rzeczy, w której główną rolę odgrywają racjonalnie myślący i intencjonalnie działający ludzie. Tym samym posługujące się z reguły badaniami ilościowymi paradygmaty normatywne nie mogą uchwycić procesualnego, opartego na negocjacji znaczeń charakteru rzeczywistości społecznej. Co więcej, kładąc nacisk na sprawczość, racjonalność i odpowiedzialność jednostki, ignorują obszary doświadczenia związane z bezsilnością, bezładem i cierpieniem. Dostęp do tego bagatelizowanego, choć niezmiernie ważnego obszaru rzeczywistości społecznej, jak też do wewnętrznych stanów jednostki towarzyszących jej doświadczeniom biograficznym stał się możliwy dzięki metodzie autobiograficznego wywiadu narracyjnego⁴, wypracowanej przez niemieckiego socjolo-

² Chodzi przede wszystkim o badania Eurostatu dotyczące mobilności w Europie.

³ Te pojęcia często stosowane są przez narratorów wymiennie i tak będą przeze mnie używane w tym artykule.

⁴ Autobiograficzny wywiad narracyjny pozwala na badanie procesów biograficznych i społecznych nie tylko związanych z bezładem i cierpieniem.

ga Fritza Schützego⁵. Metoda ta zakorzeniona jest w tradycji Szkoły Chicago, symbolicznego interakcjonizmu i badań nad językiem. Kluczowy materiał empiryczny stanowi tutaj – tworzona w obecności aktywnie słuchającego badacza⁶ i rejestrowana – improwizowana opowieść człowieka (nazywanego informantem czy narratorem) o kolejnych wydarzeniach w jego życiu, począwszy od najwcześniejszego wspomnienia aż do chwili obecnej (momentu wywiadu). Zostaje ona zakończona kodą, która brzmi najczęściej tak: „To by było na tyle”, „I tak wygląda moje życie”, „No, tyle mogę powiedzieć”. W takiej tworzonej *ex tempore* historii własnego życia pojawia się zazwyczaj wiele nieściśłości, niejasności czy niedopowiedzeń, które czynią ją niezrozumiałą dla osoby prowadzącej wywiad i dlatego prosi ona informanta – ale dopiero po usłyszeniu owego kluczowego zdania kończącego opowieść – o powrót do nieczytelnych wątków czy ponowne zrekonstruowanie logiki niektórych wydarzeń. Wreszcie na koniec narrator może zostać potraktowany jako teoretyk własnego życia i znawca zagadnień społecznych, w które był uwikłany w swoim codziennym doświadczeniu, i z tej pozycji poproszony o podzielenie się własnymi sądami, komentarzami czy opiniami. Nagrany i szczegółowo spisany wywiad⁷ stanowi właściwy materiał badawczy, który zostaje poddany analizie.

Procedura analityczna pojedynczego wywiadu narracyjnego przebiega w trzech krokach. Pierwszy z nich (1) to: formalna analiza schematu komunikacyjnego, która obejmuje: a) krytyczną refleksję nad sytuacją wywiadu i przebiegiem interakcji między badaczem a informantem; b) identyfikację językowych schematów komunikacyjnych (tj. narracji, opisów, argumentacji, komentarzy teoretycznych, określenie ich rozpiętości i roli w obrębie całości wywiadu oraz ich wzajemnych powiązań) oraz odszukanie konstrukcji w tle i określenie ich funkcji⁸. Drugi krok (2) to analiza strukturalna zmierzająca do ustalenia kluczowych sposobów doświadczenia własnego życia (zwanymi strukturami procesowymi) oraz

⁵ Bibliografię wszystkich publikacji Fritza Schützego do roku 2012 można znaleźć pod adresem: Detka, Piotrowski, Waniek (2014). Zob. też: Helling (1985), Prawda (1989), Kaźmierska (1996), Piotrowski (1996), Rokuszevska-Pawełek (1996), Kaźmierska (red.) (2012).

⁶ Nie zawsze osoba słuchająca (przeprowadzająca wywiad) jest tożsama z badaczem.

⁷ Transkrypcja nagranych wywiadów winna wiernie oddawać sposób mówienia narratora, co oznacza uchwycenie parajęzykowych i parawerbalnych zjawisk, takich jak pauzy, powtórzenia, przerwanie wypowiedzi, kilkakrotne próby rozpoczęcia wypowiedzi, śmiech, głośniejsze czy cichsze mówienie, ironia, śmiech, smutek, płacz itp.

⁸ Konstrukcja w tle to opowiadanie, które wciną się w strumień wspomnień w niewłaściwym dla siebie miejscu (to znaczy poza uporządkowanym chronologicznie ciągiem zdarzeń). Może się ona pojawić wówczas, gdy bogactwo doświadczeń narratora jest tak ogromne, że nie jest w stanie jednocześnie podjąć wszystkich wątków i tym samym następstwo zdarzeń zostaje zakłócone, albo gdy mniej lub bardziej umyślnie próbuje pominąć pewne zdarzenia w swoim życiu i nagle spostrzeżenie, że jego opowieść przestaje mieć sens dla osoby słuchającej i dla niego samego. W tym drugim przypadku mówimy o „przesłonięciu”.

ich wzajemnych zależności (np. ich dominującego, komplementarnego czy recesywnego charakteru). Mogą one przybrać postać: a) biograficznych planów działania (tj. przemyślanych samodzielnie opracowanych i na własny sposób realizowanych pomysłów na życie); b) instytucjonalnych wzorców oczekiwań (a zatem spełniania wymogów wynikających z cyklu życia czy przebiegu ścieżki kariery zawodowej); c) trajektorii cierpienia (związanej z poczuciem utraty kontroli nad własnym życiem i podlegania zewnętrznym przemożnym okolicznościom, wyobcowaniem wobec świata życia i siebie samego); d) biograficznej przemiany (zaskakującego pozytywnego zwrotu we własnym życiu oraz nieoczekiwanego uwolnienia potencjału twórczego). Wreszcie ostatnim krokiem (3) jest analityczna abstrakcja, która ma na celu określenie zarówno indywidualnych, unikalnych cech danego przypadku, jak i takich właściwości, które mają ogólny charakter, np. są typowe dla danego procesu społecznego.

Szczegółowa analiza kilku pojedynczych przypadków stanowi podstawę do analizy porównawczej, która opiera się na zasadzie maksymalnego i/lub minimalnego kontrastu. Co istotne, tworzone w ten sposób robocze wnioski badawcze mogą być nieustannie modyfikowane i uzupełniane w wyniku napływu nowych danych, aż do momentu, kiedy kolejne z nich nie będą wносиły niczego nowego do wyłaniającej się teorii. Wówczas możemy mówić o teoretycznym nasyceniu (Schütze bdw.: 4). Widać tu wyraźne odwołanie do teorii ugruntowanej jako strategii postępowania badawczego stworzonej przez Barneya G. Glasera i Anselma L. Straussa (Glaser, Strauss 1967; Corbin, Strauss 1990, 1997), w której hipotezy badawcze wyłaniają się z zebranego materiału empirycznego, a nie są traktowane jako weryfikacja wcześniej sformułowanych założeń (Glaser, Strauss 1997: 3; Glaser, Strauss 1967: 45)⁹. Wreszcie możemy przystąpić do tworzenia modelu teoretycznego, który koncentruje się na problemach powiązania poszczególnych procesów biograficznych z określonym społecznym zjawiskiem (podejście o charakterze socjologicznym) lub na procedurze, której celem jest uchwycenie sposobu, w jaki jednostkowa biografia wplata się w procesy społeczne, jakie są jej etapy i charakterystyczne punkty zwrotne (podejście społeczno-psychologiczne).

Właśnie w procesie takiego postępowania badawczego i analizy historii życia emigrantów wyłoniła się kategoria „ucieczki” i jej dwa warianty: „ucieczka od” i „ucieczka do”. Należy tu jednak podkreślić, że oba te motywy nie podlegają sztywnej klasyfikacji „albo, albo”, lecz stanowią kontinuum, na którym mieścić się mogą nie tylko losy różnych narratorów, lecz także odmienne sposoby doświadczania świata w obrębie jednej historii życia. Zatem „ucieczka od” jako motyw opuszczenia ojczystego kraju jest w istocie próbą wydostania się z życiowej pułapki trajektorii cierpienia, podczas gdy „ucieczka do” wynika z chęci porzuce-

⁹ Należy dodać, że całym procesem badawczym kieruje logika abdukcji opracowana przez Charlesa Peirce’a (1965).

nia organizacji życia polegającej na spełnianiu oczekiwań i realizacji „zadanego” scenariusza na rzecz aktywnego i intencjonalnego planowania własnej biografii oraz indywiduacji w rozumieniu Carla Gustava Junga.

3. Pozaekonomiczne przyczyny mobilności

Bogata kolekcja autobiograficznych wywiadów narracyjnych z osobami mieszkającymi poza granicami własnego kraju, jaka została zgromadzona przez międzynarodowy zespół badawczy w ramach projektu „EuroIdentities”¹⁰, pokazuje, że sytuacją wyjściową dla wielu karier migracyjnych czy mobilności w Europie¹¹ nie jest motyw ekonomiczny¹², ale czynniki pozaekonomiczne, takie jak potrzeba podróżowania, a przede wszystkim często wyrażony *implicite* motyw ucieczki¹³, który – o czym była mowa wcześniej – może przybierać odmienne znaczenia, rozciągające się na kontinuum od bezwzględного przymusu i dominacji czynników wypychających¹⁴ do mglistego pragnienia wyrwania się z domu (środowiska lokalnego) ograniczającego – z punktu widzenia narratorów – możliwość pełnej realizacji indywidualnych dążeń. Wyobrażenie o możliwości ich

¹⁰ Projekt ten realizowany był w ramach 7. Ramowego Programu Badawczego Komisji Europejskiej przez zespoły badawcze w Irlandii Północnej, Bułgarii, Estonii, Niemczech, Wielkiej Brytanii, Włoszech i Polsce. Zgromadzone materiały obejmują ponad 270 autobiograficznych wywiadów narracyjnych z osobami, których doświadczenie biograficzne mogło wskazywać na „uwrażliwienie” na kwestie europejskie w wyniku: interakcji twarzą-w-twarz z kulturowo odmiennym Innym, procesów nabywania wiedzy na temat Europy i jej różnych aspektów pochodzącej od znaczących bliźnich, grup rówieśniczych czy zaczerpniętej z kontekstów edukacyjnych i wszelkiego typu przekazów medialnych oraz konieczność zmagania się i podporządkowania nałożonym przez Unię Europejską wymaganiom. Są to zatem wykorzystywane w tym artykule opowieści emigrantów czy osób uczących się za granicą, ale także historie życia ludzi działających w różnego typu organizacjach pozarządowych, tworzących związki (małżeńskie) z cudzoziemcami, czy wreszcie mierzących się z regulacjami europejskimi w codziennej rzeczywistości – jak to ma miejsce w przypadku rolników. Zob: Waniek (2011), Miller, Gray (eds.) (2012).

¹¹ Za teorią ugruntowaną „Europa” jest tu traktowana jako pole substancjonalne (Glaser, Strauss 1967; Corbin, Strauss 1990; Charmaz 2009) wyznaczone przez zakres i tematykę problematyki badawczej podjętej w opisanym wyżej projekcie. Tym samym wygenerowane tutaj kategorie oraz schemat wzajemnych powiązań i zależności między nimi można przenieść (uogólnić) na problematykę migracji, mobilności czy pracy za granicą w ogóle (w świecie).

¹² Stanowiska zajmowane przez ekonomiczne ujęcia emigracji i mobilności zazwyczaj ujmują jednostkę jako racjonalny, kalkulujący, kierujący się rachunkiem ekonomicznym i przewidujący podmiot działań.

¹³ Kategorie „ucieczki od” i „ucieczki do” zostały zaproponowane przez Andrzeja Piotrowskiego i Urlike Nagel. Podobne wątki można znaleźć w pracy Krystyny Dudy-Dziwierz (1938) oraz w książce Sylwii Urbańskiej (2015) opartej na wywiadach autobiograficznych z matkami pracującymi za granicą.

¹⁴ Są to przypadki deprywacji emocjonalnej, społecznej i ekonomicznej.

spełnienia związane jest z przyciągającym i wabiącym obrazem świata¹⁵. Postawą rozróżnienia wymienionych wyżej pozaekonomicznych motywów mobilności jest subiektywny stosunek człowieka do domu (obejmującego relacje rodzinne i/ lub środowisko lokalne czy ojczyzny) oraz obraz miejsca (kraju czy krajów w Europie), do którego zamierza wyjechać. Przedmiotem mojej szczególnej uwagi będzie motyw „ucieczki do...”. Wywiady, które zostały przywołane w tym tekście były kluczowymi (choć nie jedynymi) przypadkami, dzięki którym kategorie te zostały wygenerowane i opisane. Tym samym należy je traktować jako przyczynek do dalszych rozważań na ten temat.

Trzeba tutaj dodać, że w proponowanym niżej ujęciu Europa stanowi swoistą ramę odniesienia i przestrzeń mentalną (Schütze, Schröder-Wildhagen, Treichel 2012; Nagel, Schröder-Wildhagen, Schütze 2012), zarysowującą ramy, w obrębie których tworzenie planów i ich urzeczywistnienie jest możliwe. Mówiąc inaczej, przestrzeń mentalna zakreśla kontury świata życia, w którym jednostka może wyobrazić sobie i/lub zrealizować swoje działania, jak też stanowi pewne „mentalne wyposażenie” (podzielaną z innymi wiedzę podręczną i zasób interpretacji), pozwalające na obserwację i porównywanie różnych wzorów kulturowych (tamże). Znaczenie, jakie jednostka przypisuje Europie, jest nieustannie dookreślane, negocjowane i utrwalane w indywidualnym doświadczeniu przez interakcje twarzą-w-twarz z innymi (w tym szczególnie kulturowo odmiennymi partnerami interakcji), przez wiedzę pochodzącą zarówno z własnego doświadczenia (przekazywaną przez rodziców, przyjaciół, znajomych), jak i z dyskursu publicznego (zatem kształtowaną w szkole, przez prasę, Internet, programy telewizyjne czy radiowe) czy nawet dokumentów wymuszających definiowanie i rozumienie siebie w kontekście wymagań określonych instytucji. Należy jednak podkreślić, że w biografii „europejska przestrzeń mentalna” rozciąga się na kontinuum od zaledwie dostrzeżenia alternatywnych schematów interpretacyjnych, odmiennych wzorów kulturowych i/lub brania pod uwagę różnych obszarów Europy dla potencjalnej ucieczki czy realizacji własnych planów biograficznych – do otwartości na dialog międzykulturowy uwzględniający odmienne perspektywy zaangażowanych osób i intensywnej pracy biograficznej. W tych pierwszych, wcale nierzadkich przypadkach „spotkanie” z Europą zazwyczaj nie pociąga za sobą świadomych i intensywnych prób oglądu rzeczywistości z punktu widzenia kulturowo odmiennego Innego i często jest związane z usilnym podtrzymywaniem dotychczasowych schematów orientacji, schematów interpretacyjnych i zwyczajowych sposobów działania (por. Schütz 2008b). Konsekwencją tej swoistej „odporności” na zachodzące w codziennym świecie życia zmiany są różnorodne pułapki i paradoksy biograficzne¹⁶.

¹⁵ Celowo nawiązuję tu do rozróżnienia wprowadzonego przez Ericha Fromma: ucieczka od i ucieczka do wolności (Fromm 1993).

¹⁶ Zazwyczaj zakłada się, że kontakt z odmiennością kulturową z natury rzeczy intensyfikuje (a czasem nawet inicjuje) biograficzną pracę nad tożsamością, która jest przecież nieustannie two-

Ważnym pozaekonomicznym motywem mobilności w Europie jest „**podejmowanie podróży**”, związane z chęcią doświadczenia przygody, potrzebą oderwania się od rutyny dnia codziennego i przeżywania nowych wrażeń. Potrzeba podróży może łączyć się bądź z *liminalną* fazą cyklu życia i doświadczeniem *communitas* (van Gennep 2006, Turner 2010), bądź z typem osobowości „cygana” w ujęciu Thomasa i Znanieckiego (Thomas, Znaniecki 1976)¹⁷. W pierwszym przypadku mamy do czynienia z tymczasowym zawieszeniem normalnej codziennej struktury, odejściem od rutynowego biegu rzeczy i poddanie się próbom, w czasie których jednostka winna udowodnić zarówno sobie samej, jak i bliskim swoją niezależność, samodzielność oraz umiejętność sprostaną wyzwaniom. W procesie podróży człowiek oddala się od domu, by udowodnić swoją umiejętność „brania życia w swoje ręce” i aby poznać inne sposoby widzenia codziennej rzeczywistości, a następnie wrócić na przewidywane dla niego miejsce w strukturze społecznej (Cohen 1979). W drugim przypadku pragnienie nowych doświadczeń jest permanentne i towarzyszy człowiekowi przez (niemalże) całe życie. Można tu zatem mówić o „cyganie” jako pewnym typie osobowości społecznej w rozumieniu Thomasa i Znanieckiego (1976). Potrzeba mierzenia się z nieznanym i odkrywania nowych obszarów życia – czemu zazwyczaj towarzyszy podejmowanie ryzyka – wytycza biograficzną orientację jednostki i organizuje jej życie. Praca (również ta podejmowana za granicą) może być w tym przypadku jedynie sposobem zdobywania funduszy na realizację kolejnych planów i podróży. Mimo że świat (Europa) kusi, wabi i przyciąga, dom i/czy lokalne środowisko stanowią w tym przypadku zazwyczaj stały, ciepły i bezpieczny punkt odniesienia, trwałą bazę, do której zawsze można wrócić i bez której życie stałoby się tułaczką¹⁸.

Zupełnie inaczej rzeczy przedstawiają się w przypadku kolejnego motywu – „**ucieczki od trajektorii cierpienia**”: dom stanowi tu miejsce dojmującego cierpienia, a Europa (świat) jest jedynie potencjalną nieokreśloną przestrzenią podejmowanej na oślep ucieczki od przemocy, opresji, głodu, prześladowania (np. przez organa sprawiedliwości) czy patologicznych warunków w rodzinie lub

rzona i negocjowana w procesie społecznej interakcji. Wspomniany paradoks polega na tym, że w danym biograficznym momencie ów kontakt nie zostaje – z różnych przyczyn – przepracowany.

¹⁷ Ten zaledwie wspomniany wątek bez wątpienia wymaga szerszego opracowania – umieszczenie go chociażby w kontekście prac Johna Urry’ego (2007), Zygmunta Bauman’a (1994, 2000), Deana MacCannella (2002) czy odejścia transnarodowości widzianej z perspektywy Niny Glick Schiller, Lindy Basch i Cristiny Szanton Blanc (począwszy od ich publikacji w 1995 r.). Niestety, na te rozważania nie ma tu miejsca.

¹⁸ Egzemplifikacją tego typu organizacji własnej biografii mogą być opowieści „ludzi gór”. W książce Bartka Dobrocha i Przemysława Wilczyńskiego *Broad Peak. Niebo i piekło* syn jednego z najwybitniejszych polskich himalaistów, Macieja Berbeki, opowiada: „Dom był dla taty bezpieczną bazą, w której odpoczywał. Lubił tutaj wracać. Było mu dobrze, kiedy wszyscy byliśmy dokoła. Takie życie jakby w dwóch światach” (Dobroch, Wilczyński 2014, s. 336).

miejscu zamieszkania (Kaźmierska i in. 2010). Osoba dotknięta cierpieniem – w wyniku nawarstwiania się nieprzewidywalnych sytuacji problematycznych i kumulującego się bezładu – pograża się w chaosie, niepewności i ma poczucie, że ciąży nad nią nieusuwalne fatum (Reimann, Schütze 1992; Schütze 1997). Dominujący wówczas w indywidualnym doświadczeniu „mechanizm wypychający” sprawia, że jednostka zaczyna uciekać – mając przed sobą jedynie „pusty ekran” (Kaźmierska i in. 2010) i motywację „byleby dalej” – aż do momentu, kiedy odzyska najmniejszą możliwość działania. Ujmując rzecz krótko: ponieważ sytuacja, w której osoba się znalazła, przypomina ugrzęźnięcie w pułapce, niemal instynktownie chce się ona z niej wyrwać. Trzeba zaznaczyć, że możliwość swobodnego przepływu ludzi w obrębie Europy oraz dostępność (w tym finansowa) różnych środków transportu i komunikacji stanowi istotne strukturalne warunki sprzyjające tego typu ucieczkom.

Przebieg biograficznych doświadczeń 37-letniej Moniki – polskiej emigrantki w Irlandii – doskonale obrazuje dynamikę biograficznego procesu „ucieczki od...”¹⁹. Po wielu latach bardzo trudnego i buntowniczego życia w drobnomieszczańskiej rodzinie, w której przemoc i wrogość matki oraz brak więzi emocjonalnych stanowiły rzeczywistość dnia codziennego, narratorka wychodzi za męża i rodzi troje dzieci. Kiedy sytuacja materialna jej rodziny znacznie się pogarsza, mąż Moniki wyjeżdża za granicę²⁰ w poszukiwaniu pracy i słuch o nim ginie. Narratorka desperacko czeka na wieści od niego i tak relacjonuje swoje ówczesne położenie:

zostałam sama, bez kontaktu z nim, bez pieniędzy, bez niczego. Po prostu kolejny kanał. I myślałam sobie... moje pierwsze takie... no to już, to już po chłopie, że pojedzie i... nie wiem, zwietrzy trochę lepszego życia, że posmakuje, jak to jest gdzieś indziej, samotnie, i że... i po małżeństwie. I że ja będę musiała znowu siedzieć sama i znów wszystko od początku zaczynać. I że po prostu najlepiej to by było albo podciąć sobie żyły, albo zamordować dzieci i później siebie. Albo się zaczadzić, albo po prostu, nie wiem, oddać do przytułku i sobie poderznąć gardło. Już różne myśli mi przychodziły, bo jak człowiek już naprawdę nie ma możliwości to... to jest to straszne.

Zrozpaczona i zdezorientowana Monika, pozostawiona w sytuacji bez wyjścia, kompulsywnie podejmuje próbę odnalezienia swojego męża. Początkowo błędnie zakłada, że miasto, w którym jest jej mąż, znajduje się w Niemczech, a nie w Irlandii, co może dowodzić tezy, że w sytuacji związanej z koniecznością ucieczki osoba nie posiada jasno sprecyzowanego celu (miejsca), w którego kierunku podąża. Kiedy jednak dostaje się samolotem na lotnisko w Irlandii, jest wyczerpana emocjonalnie i fizycznie, gubi się i ślepo podąża za tłumem. Mimo to odnajduje

¹⁹ Dodam, że autobiograficzny wywiad z Moniką stanowi kluczowy przypadek, dzięki któremu kategoria „ucieczka od...” została wygenerowana i opisana. Wywiad ten został przeprowadzony przez Markietę Domecką w grudniu 2008 r.

²⁰ Mamy tu do czynienia z tzw. emigracją poakcesyjną i otwartymi po 2004 r. granicami.

swojego męża, który nie umiejąc znaleźć pracy, pije wraz z kolegą. Dzięki swej zaradności²¹ – pozostając w Irlandii i osuwając ją jako miejsce swojego życia – Monika opanowuje trajektorię i organizuje z sukcesem życie swojej rodziny.

Przyjrzyjmy się jeszcze jednemu – kontrastującemu w sposób minimalny – przykładowi urodzonej na początku lat 50. Heleny²². W 1981 r. Helena wyjeżdża z Polski, a właściwie zostaje wysłana przez swoją rodzinę do Londynu. Wcześniej jest jednak rozpoznawaną na gruncie lokalnym dziennikarką i żoną znanego artysty-grafika, z którym ma wówczas malutkiego syna i wychowuje jego nastoletnią córkę. Kiedy zostaje porzucona przez męża, ogarnia ją rozpacz, zwątpienie i niemoc. Trafia do szpitala, bowiem, jak sama mówi: „Byłam bardzo chora. Pamiętam, wysiadły mi nerki i różne inne rzeczy. Nie mogłam się w ogóle pozbierać...”. Tę – z pewnością mającą podłoże psychosomatyczne – chorobę pomaga jej częściowo opanować dyrektor kliniki, w której przebywa. Prosi ją, jako znaną dziennikarkę, o zrobienie reportażu na temat „sztucznej nerki”. W obliczu tragedii, z jakimi się tam spotyka, narratorka szybko weryfikuje swoje biograficzne położenie. Helena wspomina:

Tutaj miałam kroplówkę, a tutaj latałam po całym oddziale, wszystkich wypytywałam, co się tam dzieje. I oczywiście od razu wyszło na jaw... że ja... z moim złamanym sercem... to jest gówno jakieś. Tu ludzie po prostu // lekarze muszą wybierać, komu dać nerkę sztuczną, kogo skazują na śmierć, więc w ogóle... ja dość szybko wyzdrowiałam. Uznałam, że w ogóle cały ten... Lorenz [nazwisko męża], to // to małżeństwo... to jakieś gówno zupełne (+) // co ja wyprawiam? Więc się szybko pozbierałam [pauza 2 sek.]. Stałam na nogi, wyszłam z tego szpitala.

Rola dyrektora kliniki jest o tyle znacząca, że Helena podejmuje próby teoretycznego przepracowania swojej trajektorii, która w zderzeniu z prawdziwymi dramatami ludzkimi zaczyna jej się wydawać banalna. Choć jej kondycja fizyczna znacznie się polepsza, jej stan psychiczny nadal nie jest najlepszy i dlatego, jak relacjonuje:

²¹ Terminu „zaradność” używam w rozumieniu zaproponowanym w książce *Biografia a tożsamość narodowa* (Czyżewski, Piotrowski, Rokuszevska-Pawelek (red.) 1996) i dodatkowo wspieram się rozróżnieniem Victora Turnera na „rytuały zapobiegawcze” i „rytuały zaradcze” (Turner 2006; zob. też: Czyżewski 1997: 91–92). Ujmując rzecz ogólnie: „rytuały zapobiegawcze” dotyczą takich sytuacji życiowych, o których wiadomo, że mogą ze sobą nieść niepokój, ból czy cierpienie, lecz ze względu na swoją powtarzalność (np. wszelkie rytuały przejścia) dają możliwość przygotowania się na nie, kontrolowania ich przebiegu i, tym samym, minimalizacji negatywnych doświadczeń. Z kolei „rytuały zaradcze” pojawiają się wówczas, kiedy zaistnieje nieoczekiwana potrzeba opanowania i załagodzenia zaistniałego już nieszczęścia (np. niespodziewanej śmierci bliskiej osoby) (por. Czyżewski 1997: 91–92). Tak rozumiana „zaradność” jest jedną z najważniejszych kategorii opisu doświadczeń emigrantów czy osób pracujących za granicą, stosowaną przez zespół projektu „Euroidentities” w składzie: Kaźmierska, Piotrowski, Waniek. Monika uruchamia zatem rytuały zaradcze (czy po prostu „jest zaradna”), które pozwalają jej na bieżąco i bez przygotowania uporać się ze skrajnie trudną sytuacją życiową i ogarnąć chaos w jej życiu.

²² Wywiad ten został przeprowadzony przeze mnie we wrześniu 2008 r.

Rodzice namówili mnie i siostra [pauza 2 sek.] żebym pojechała... do Anglii... na krótko... na jakiś miesiąc, dwa... że to mi dobrze zrobi, że sobie nabieram jakichś tam dodatkowych różnych informacji o wszystkich sprawach...

Co ważne, pomysł wyjazdu zostaje podsunęty jej przez znaczących innych, którzy, jak można się domyślać, uważają, że najlepszym rozwiązaniem byłby miesięczny wyjazd do Londynu i oderwanie się od przepełnionych bólem wspomnień – tym samym uznając Europę za paliatyw, miejsce leczenia ran. Niestety, w tym czasie zostaje w Polsce ogłoszony stan wojenny. Ojciec przekonuje ją do pozostania w Anglii. W okresie przeciągającego się pobytu Helena poznaje swojego kolejnego męża i w rezultacie mieszka w Londynie do dziś.

Zanim przyjrzymy się bliżej kluczowej dla tego artykułu kategorii „**ucieczka do (Europy)**”, raz jeszcze spróbujemy zdefiniować, czym różni się ona od motywu „ucieczka od”. Otóż impulsem do podjęcia „ucieczki od” jest – jak to zostało zasygnalizowane powyżej – subiektywna definicja własnej sytuacji życiowej jako systematycznie wymykającego się spod kontroli prymatu zewnętrznych okoliczności (Piotrowski 1996: 8), dojmującego lęku oraz narastającego bezładu w świecie codziennej egzystencji. Nieuchronnym następstwem tych doświadczeń jest przekroczenie granicy między działaniem intencjonalnym a „ślepyim automatyzmem” (Reimann, Schütze 1992: 98). Tym samym przebiegiem procesu „ucieczki od (trajektorii)” (w tym również wyborem miejsca, w którym ostatecznie jednostka znajduje schronienie) kieruje raczej przypadek, fatum, niż intencjonalne, „racjonalne” planowanie własnej biografii. Z kolei w przypadku „ucieczki do” mamy do czynienia z opisem duszącego czy uprzedmiotawiającego środowiska życia narratora (a zatem odczuwanego jako nazbyt restrykcyjny instytucjonalny wzorzec organizacji biografii)²³. Tak zdefiniowana sytuacja najczęściej prowokuje jednostkę do ustanowienia autonomicznych planów działania i niezależnych sposobów ich realizacji (tworzenia biograficznych planów działania w rozumieniu Schützego). „Ucieczka do...” jest zatem raczej oparta na biograficznej zasadzie planowania na dłuższą metę i na rozważaniu możliwych alternatyw (miejsc wyjazdu) (Schütze 1981) niż na logice przypadkowości²⁴.

²³ Instytucjonalny wzorzec organizacji biografii – obok trajektorii cierpienia, biograficznego planu działania i biograficznej przemiany – jest jedną z wyróżnionych przez Fritza Schütze struktur procesowych, które pokazują sposób doświadczania i ujmowania poszczególnych doświadczeń w przebiegu życia narratora (Schütze 1981, 1983, 1984; Prąda 1989). Wzorce instytucjonalne odnoszą się do działań podejmowanych przez ludzi ze względu na oczekiwania ich własnej grupy społecznej, związane z podjęciem określonych ról w rodzinie, kierunkiem wykształcenia, rodzajem wykonywanej pracy itp. Co istotne, każda grupa społeczna wyposaża swoich członków nie tylko w wiedzę o tym, czego (jakich działań, wyborów, deklaracji) i w jakim momencie życia się od nich oczekuje, lecz także w wiedzę o dostępnych scenariuszach osiągnięcia wyznaczonego im celu (Schütze 1981: 67–70).

²⁴ Odwołując się do klasycznego modelu rozróżniającego czynniki wypychające (*push*) i przyciągające (*pull*) wprowadzonego w obrębie nauk o geografii w 1889 r. przez Ravensteina i przypo-

4. „Ucieczka do...”

Kolekcja zebranych wywiadów narracyjnych, w których motyw „ucieczki do...” stanowi podstawową przyczynę emigracji/mobilności, ukazuje zarówno wielość sposobów, w jaki ludzie subiektywnie postrzegają przed wyjazdem swój dom rodzinny czy środowisko lokalne, jak i bogatą paletę możliwych wyobrażeń czy doświadczeń Europy. I tak, dom jest zazwyczaj opisywany jako przestrzeń, w której jednostka się dusi, nie ma możliwości rozpostarcia skrzydeł oraz nabrania wiatru w żagle. Dominującymi uczuciami stają się zazwyczaj: znudzenie określonym stylem życia, stłamszenie, brak satysfakcji i autonomii czy banalność rzeczywistości świata codziennego. Narratorzy mówią tutaj często o niedostatkach emocjonalnych związanych z wychowaniem, braku szczerości i otwartości w relacjach międzyludzkich, a także o fasadowej moralności znaczących Innych, która w istotny sposób zaburza zaufanie do bliskich i wprowadza bezład w rodzinie (K a z m i e r s k a i in. 2010). Zdarza się, że osoba ma poczucie bycia w jakiś sposób odmienną, nietypową, niepasującą do swojej rodziny czy *milieu*. Już samo to doświadczenie może wywoływać u niej wewnętrzną konieczność uwolnienia się od oddziaływania dotychczasowego środowiska i poszukiwania „swojego miejsca w świecie”. Najczęściej jednak jest ono związane z poczuciem wykluczenia i napiętnowania²⁵. Co ważniejsze, prawie nigdy narratorzy nie ujawniają najbliższym prawdziwej przyczyny swojego wyjazdu (bo właśnie dlatego uciekają, że nie są w stanie „na miejscu” uporać się z problemem) i zwykle podają inne akceptowane społecznie powody wyjazdu. Najczęściej są nimi możliwość łatwego zarobkowania czy studia na zagranicznej uczelni. Konsekwentnie, niemalże nigdy motyw „ucieczki do...” nie pojawia się w głównej linii narracji, lecz zostaje ujawniony w konstrukcjach w tle²⁶ albo w pytaniach dodatkowych.

Dla osób, które opuszczają swój dotychczasowy świat życia ze względu na jego przygniatający, tłamszący charakter, Europa stanowi najczęściej przestrzeń wolności, otwartych szans i odkrywania nowych biograficznych możliwości. Jest też miejscem poszukiwania autentyczności, niezależności i samodzielności. Stanowi przestrzeń indywiduacji oraz pełnego przejawiania siebie. Zapewnia

mnianego później przez Everetta L e e (1966), można powiedzieć, że jeśli w przypadku „ucieczki od” dominującą rolę odgrywają czynniki wypychające (coś popycha narratorów w nieznaną stronę), to w sytuacji „ucieczki do...” przeważają czynniki przyciągające.

²⁵ Warto zaznaczyć, że dla motywu „ucieczki do...” zaledwie wyobrażenie potencjalnych negatywnych działań Innych (np. prześladowania czy odrzucenia) czy wyobrażenie konsekwencji ujawnionej odmienności (np. homoseksualizmu) może stać się bodźcem do opuszczenia dotychczasowego środowiska życia (zob. G o f f m a n 2005).

²⁶ Działanie przymusów narracyjnych powoduje, że mimo chęci zatajenia pewnych doświadczeń czy emocji, narrator musi je wpleść w tok opowieści, w przeciwnym razie stałaby się ona niezrozumiała dla odbiorcy. Zazwyczaj owe (celowo) zaniechane wątki zostają opowiedziane w postaci konstrukcji w tle (K a z m i e r s k a 1996: 40).

anonimowość i swobodę działania (K a ź m i e r s k a i in. 2010). Wielu ludzi traktuje wybrany przez siebie kraj Europy jako miejsce, w którym można odbyćatorium biograficzne – ukoić ból, odpocząć od wyczerpujących doświadczeń, nabrać dystansu do własnych problemów czy oswoić lęki (t a m ż e). I tak, pochodzący z małego miasteczka na północy Włoch Marco²⁷ – zarówno z obawy przed niepożądanymi bolesnymi następstwami ujawnienia swoich skłonności homoseksualnych, jak i z potrzeby nieskrępowanego przejawiania siebie – wybiera Londyn jako miejsce swojego zamieszkania. Pociąga go tutaj nie tylko aktywność i różnorodność sceny gejowskiej, która daje mu przestrzeń indywidualnej ekspresji, lecz także anonimowość wielokulturowej metropolii.

Dwa możliwe sposoby definiowania miejsca swojego pochodzenia przed jego opuszczeniem i dwa różne wyobrażenia Europy jako przestrzeni mentalnej będą dalej przedmiotem mojej uwagi. Odwołując się do kontrastownych autobiograficznych relacji Pauline i Matthiasa²⁸, pokażę, iż za motywem „ucieczki do...” może stać zarówno tradycyjna, zazwyczaj religijna, oparta na jasnym, hierarchicznym, pozycjonalnym podziale ról rodzina (Bernstein 1990), będąca zwykle częścią wspólnoty lokalnej o podobnym charakterze, jak i egalitarna, preferująca permissywny sposób wychowania dzieci, zorientowana na osoby, nastawiona na samorozwój rodzina (t a m ż e), „współgrająca” z wiecznie obserwującą, analizującą i wymuszającą określony sposób odczuwania świata grupą rówieśniczą (por. Foucault 2010; Czyżewski 2009).

Zajmę się na początku przypadkiem 31-letniej Pauline, która wspomina swoje miejsce pochodzenia jako „malutką nudną wioskę” w Irlandii Północnej. Jej ojciec pracuje jako farmer i stanowi niekwestionowany autorytet w rodzinie, a matka posłusznie i pokornie obsługuje męża i dzieci. Pauline jako pierwsza w rodzinie rozpoczyna studia na uniwersytecie, „by przez edukację mieć lepsze i łatwiejsze życie”, odmienne od tego, jakie wiodą mieszkańcy małej – opartej na „surowych” katolickich zasadach – wspólnoty, w której ludzie mają „prowinjonalną mentalność”, są „bardzo do siebie podobni” i żyją według pewnych niezmiennych „społecznych scenariuszy”. To właśnie tutaj Pauline czuje się jakby „przyduszona”. Kiedy po raz pierwszy jako siedemnastolatka wyjeżdża jako *au pair* do Francji, gdzie poznaje odmienne wzory kulturowe życia grupowego (dotyczące partnerskich relacji między małżonkami, sposobu traktowania dzieci, stylu życia, ale też jedzenia i kosztowania wina), zauważa, że „inni ludzie w innych miejscach wiodą dobre życie”. To zdanie pokazuje, że Pauline nie tylko odkrywa i poznaje odmienne sposoby doświadczania świata, lecz także uznaje je za moralnie poprawne. Co ważne, język francuski staje się dla niej pasją, która pozwala na idywiduację, uwolnienie się od pisanych przez jej wspólnotę lo-

²⁷ Wywiad z Marco przeprowadził Pasquale Musella w maju 2009 r.

²⁸ Wywiad z Pauline przeprowadziła Markieta Domecka w kwietniu 2009 r., a wywiad z Matthiasem – Liis Ojamäe w styczniu tego samego roku.

kalną scenariuszy przebiegu życia i znalezienie niepowtarzalnych, niezależnych obszarów realizacji siebie. Kiedy w czasie studiów narratorka ma możliwość wyjazdu za granicę w ramach programu Erasmus, wybór Francji jako miejsca dalszej nauki wydaje się oczywisty. Jej decyzja jest zatem zamierzona i w pełni świadoma. Pauline rozkoszuje się tam życiem, podziwia odmienny system kształcenia i ujawnia „irracjonalną część siebie”²⁹. Towarzyszą jej charakterystyczne dla szczytowych faz biograficznego planu działania euforia i podniecenie (S c h ü t z e b d w.). Europa (Francja, ale później Finlandia, Szwecja – gdzie odbywa zawodowe praktyki, czy też Dania, gdzie znajduje męża i podejmuje pracę)³⁰ uwodzi ją, wabi obietnicą dostatniego, bardziej „oświeconego”, „cywilizowanego” i bardziej liberalnego życia. Biograficzną konsekwencją zderzenia starych i nowych wzorów kulturowych w życiu Pauline jest zakwestionowanie wyłącznej prawomocności schematów interpretacji i wartości wyznawanych przez jej własną grupę (S c h ü t z 2008b), które prowadzi do poważnego kryzysu wiary i odrzucenia rodziny pozycjonalnej jako pewnego typu relacji międzyludzkich, który zmusza jednostki do wypełniania przypisanych im ról, blokuje możliwość autonomicznego rozwoju, niszczy pokłady twórczości i ogranicza ich potrzeby. Co więcej, zaczyna towarzyszyć jej – typowe dla osoby powracającej do domu – „pragnienie, by do starych wzorów przyczepić jakieś nowe cele, dopiero co odkryte sposoby ich realizacji czy też umiejętności i doświadczenia nabyte za granicą” (S c h ü t z 2008a: 211). Pauline ma potrzebę „nawracania” czy „cywilizowania” swojej rodziny, a w szczególności mamy. Chcąc ją wybawić z kierunku codziennych prac domowych i za wszelką cenę uwolnić od skostniałych przyzwyczajęń niegodnych współczesnej kobiety, kupuje dla niej maszynę do wypieku chleba, której matka jednak nigdy nie używa – tym samym dostarczając swojej córce dowodów na swoją „niereformowalność”. Dopiero, kiedy na świat przychodzi jej własne dziecko i Pauline sama staje się matką, zaczyna patrzeć na swoje doświadczenia z innej perspektywy. W rezultacie inaczej patrzy i ocenia zachowanie swojej matki, co więcej – zaczyna ją rozumieć. Tym samym narratorka jest w stanie spojrzeć na swoje życie i tożsamości jak na spójną, sensowną i integralną całość.

Krańcowo odmiennie opisuje zarówno swój dom rodzinny, środowisko życia, jak i kraj pochodzenia 27-letni Szwajcar Matthias. Zupełnie innych doświadczeń poszukuje on też w Europie. Paradoksalnie, jak się wydaje, duszące warunki życia w jego subiektywnym oglądzie to nazbyt sterylna, przesadnie

²⁹ Zarówno wcześniejsze stwierdzenie Pauline, że „inni ludzie w innych miejscach wiodą dobre życie”, jak też to o odkryciu „irracjonalnej części siebie” pokazuje, iż wzory kulturowe jej grupy pochodzenia były przez nią traktowane do tej pory jako wyłącznie słuszne i racjonalne (por. S u m m e r 1906: 13).

³⁰ Nadmienić należy, że Pauline spędziła też jakiś czas w Stanach Zjednoczonych, a od kilku lat mieszka ponownie w Belfaście w Irlandii Północnej.

„uporządkowana”, kliniczna przestrzeń publiczna szwajcarskich miast, w których „nie ma nawet rysy na chodniku”. Rodzina narratora należy do mieszczańskiej warstwy społeczeństwa i prawdopodobnie pozostaje pod dużym wpływem ideologii konkultury lat 60., jak również bezstresowej, nastawionej na samorealizację i niezależność dziecka koncepcji wychowania, kojarzonej z Benjaminem Spockiem. Dla Matthiasa Szwajcaria jest krajem „nudnym”, w którym ludzie (włączając zarówno członków jego rodziny, jak i przyjaciół) są zbyt skoncentrowani na samorealizacji, iluzorycznym przekonaniu o możliwości prowadzenia autopsyoanalizy i udawanych, odartych z głębokiego znaczenia emocjach³¹. Wychowując się w rodzinie nastawionej na partnerstwo, jako nastolatek staje się powiernikiem swojego ojca (który w pierwszej kolejności jemu – a nie swojej żonie – opowiada o zdradzie), a następnie uczestniczy w chaosie rodzinnym wywołanym rozwodem rodziców. Świat życia codziennego i relacje między ludźmi jawią mu się jako ułudne, pobieżne i nieszczerze. Nic nie jest dla niego autentyczne, prawdziwe czy spontaniczne. Wszechobecny dobrobyt, fizyczna nieskazitelnosc otoczenia i nieustanny wymóg udanych prezentacji siebie w oczach innych (Goffman 2000; Riesman 1996; Gergen 2009) wyczerpują go emocjonalnie aż do stanu niechęci, niemalże wstrętu. Matthias zaczyna aktywnie szukać miejsca dla siebie, gdzie tworzenie „ja” – idąc tropem Ralphi H. Turnera – odbywa się przez zaangażowanie w działanie, a nie przez skupienie niemal całej uwagi na negocjowaniu własnej i partnera tożsamości w procesie interakcji (Turner 1968: 20, 24). Rozważając alternatywne możliwości, w których mógłby odnaleźć siebie, Matthias angażuje się w działania, które są związane z podejmowaniem ryzyka, poszukiwaniem akcji w sensie goffmanowskim (Goffman 2006) i autentycznych emocji. Pierwsza próba skosztowania „prawdziwego życia” na Ukrainie okazuje się niepowodzeniem, ze względu na zbyt drastyczny i – zdaje się – niefortunny przeskok w „szokującą” odmienność. W końcu, dzięki swoim zainteresowaniom muzyką rockową, Matthias jedzie do Estonii na zaproszenie jednego ze swoich korespondencyjnych przyjaciół. Kraj na tyle przypada mu do gustu, że postanawia w nim zostać przynajmniej na jakiś czas. Znajduje tu pracę jako nauczyciel angielskiego i poznaje swoją żonę, która – ze względu na geopolityczną sytuację Estonii – „biega po lesie z karabinem” w kobiecej formacji obrony cywilnej. Początkowo Matthias jest „zadziwionym widzem”, który „czerpie przyjemność i otuchę z faktu, że inni żyją autentycznie” (Co hen 1979: 189), ale z czasem nabiera przekonania, że jego życie wypełnia się sensem i zaczyna angażować się w sprawy Estonii. O swoich doświadczeniach opowiada tak:

³¹ Matthias z irytacją opowiada o nieustannej analizie (wymuszającej ciągłą samokontrolę), jakiej był poddawany w grupie rówieśniczej w Szwajcarii. Z ironią mówi o pseudotestach psychologicznych z magazynów dla młodzieży, które każdej z jego koleżanek-dziewczyń służą jako podstawa do oceny kondycji ich związku i jego „zdatności” jako partnera.

Tutaj poważnie coś się dzieje. Coś, czego nie znajdziesz gdzie indziej, coś, czego łatwo nie znajdzie gdzie indziej. I – trochę szkoda, że obróciło się to w rodzaj mentalności „my a reszta świata w ostatnich 10 latach” jak sądzę. Ale – yyy – ale nadal jest zdecydowanie coś w ludziach tutaj, czego – czego nie znajdziesz drugim razem. Nie tak prosto [...] I też fakt, że – myślę, że można się z tego śmiać – w jakimś stopniu to jest żart. Estończycy będą bronić swojej wolności po ostatniego Łotysza i Litwina. Ale to jest śmieszne, myślę, że – aaa... To, co się stało tutaj, to zasadniczo zapoczątkowanie upadku Związku Radzieckiego przez ludzi próbujących uwolnić się z okupacji w legalny, legalną drogą i to było od początku do końca absolutnie fascynujące, jak to się stało.

Matthias nie tylko mieszka i pracuje w Estonii, nie tylko założył tu rodzinę, lecz także uczy się podejmować perspektywę Estończyków. Broni jej „pozytywnego wizerunku”, kiedy jego znajomi i rodzina zakładają, że to kolejny „dziki” kraj na wschodzie Europy.

Choć omówione powyżej przykłady „ucieczki do...” pokazują jedynie wy-cinek możliwości, jakie mogą kryć się za tym motywem, to jednocześnie wyraź-nie akcentują fakt, iż podstawą jego wyróżnienia jest subiektywne doświadczenie i interpretacja doświadczającego człowieka. W jednym przypadku może to być zbyt tradycyjna rodzina oparta na rygorystycznym systemie kontroli, w innym ponowoczesny i zbyt swobodny dom.

5. Zakończenie – biograficzne konsekwencje ucieczki do Europy

Osoba poszukująca w Europie przestrzeni swobody, ulgi czy oddechu zazwy-czaj żyje początkowo w stanie znieczulenia czy zawieszania (*moratorium*), który nie rozwiązuje problemu, a jedynie spycha go na bok. „Ucieczka do...” pozwala bowiem na tymczasowe usunięcie pęknięć w życiu codziennym i przesłonięcie sy-tuacji problematycznej, ale jednocześnie przez konfrontację z odmiennymi wzora-mi kulturowymi i schematami interpretacji pozwala na nabranie dystansu i spoj-rzenie z oddali – a więc z innej, wielokrotnie bardziej obiektywnej perspektywy (Park 1961: xvii–xviii) – na swoje dotychczasowe oraz przyszłe życie. Nieustannie odnoszenie do siebie, porównywanie „byłego” i „obecnego” świata życia zazwy-czaj prowadzi do uaktywnienia pracy biograficznej, którą za Anzelmem Straussem rozumiem nie tylko jako poddanie przez jednostkę analizie i ocenie swojej prze-szłości, jej wpływu na sytuację obecną i wyobrażenia przyszłości, lecz także jako podejmowane przez nią działania zmierzające do restauracji spójnego obrazu siebie, odzyskania kontroli nad własnym życiem oraz jako realizację planów w nowych – zazwyczaj trudnych – warunkach (Strauss i in. 1985; zob. też Kaźmierska 2008: 29–30). Praca biograficzna angażuje zatem, oprócz procesów poznawczych, rów-nież (i przede wszystkim) procesy działania. I tak, młoda polska emigrantka w Lon-dynie, uwiedziona przez konsumencki styl życia, wydaje się początkowo nie za-uważać, że jej i męża plan tygodnia podporządkowany jest zarabianiu i wydawaniu

pieniędzy do tego stopnia, iż mijają się w korytarzu, kiedy ona kończy pracę, a on właśnie wychodzi do kolejnej. Dopiero ciąża i wyobrażenia dotyczące wychowania dziecka zmuszają ją do przemyślenia swojej dotychczasowej postawy i, konsekwentnie, wpływają na reorganizację (realną zmianę) ich trybu życia³².

Podjęcie pracy biograficznej w procesie „ucieczki od...” odnosi się – niejako z konieczności – do problematycznych relacji z domem. Doświadczenie „obcości” w odmiennej kulturowo rzeczywistości życia codziennego jest bowiem związane z poczuciem psychologicznej niepewności oraz naprzemiennymi stanami zachwyty i odrazy (Stonequist 1961: 9). W praktyce „miejsce ucieczki” najczęściej dalece odbiega od iluzorycznych wyobrażeń tworzonych na jego temat przed wyjazdem³³. To zazwyczaj prowadzi do rewizji dotychczasowych nastawień wobec pierwotnej wspólnoty „my” i pozwala na jej bardziej bezstronną, racjonalną ocenę. Rezultatem tłumaczenia sobie i uporządkowania przeszłości jest zazwyczaj przepracowanie stosunku do miejsca pochodzenia czy relacji rodzinnych, które otwiera drogę do przyswojenia i budowania pozytywnej emocjonalnej relacji z kulturą nowego kraju – „biwalencji” w rozumieniu Antoniny Kłoskowskiej (Kłoskowska 2005)³⁴. Za Erickiem Cohenem twierdzą, że odzyskanie pozytywnej więzi z miejscem pochodzenia jest fundamentalnym warunkiem zbudowania szczęśliwego życia w wybranym przez siebie miejscu (*elective centre*) (Cohen 1979). Co więcej, jak sugeruje Stonequist: zrozumienie innych kultur jest możliwe tylko wówczas, jeśli są one w sposób harmonijny odnoszone do kultury własnej (Stonequist 1961: 179).

Zaniechanie pracy biograficznej ma na ogół negatywne biograficzne konsekwencje. Nieprzepracowane konflikty w domu, choć pozornie pozostawione daleko, nadal mogą wywierać wpływ na aktualną sytuację człowieka, a w chwilach trudnych nieoczekiwanie ujawnić swój destrukcyjny potencjał. Osoba podejmująca „ucieczkę do...” często wypiera się swoich związków z krajem pochodzenia i usilnie próbuje „uchodzić za” rdzennego członka grupy, do której wchodzi³⁵. Nie jest jednak świadoma, że żyjąc w ciągłej sytuacji zawieszenia, często jedynie fałszyfikuje oczekiwania wobec własnego życia, które nie pozwolą jej na domknięcie własnej biografii i uzyskanie spójnego obrazu siebie.

³² Odwołuję się tutaj do przeprowadzonego przeze mnie we wrześniu 2008 r. wywiadu z Anną.

³³ Wielokrotnie pobyt w innym kraju w charakterze turysty czy studenta staje się podstawą do stworzenia nazbyt wyidealizowanego obrazu tamtejszej rzeczywistości, na podstawie którego ludzie podejmują decyzję o zamieszkanu tam na dłuży czas. Nie zdają sobie jednak sprawy, że zarówno jako turyści, jak i studenci żyją w niejako „spreparowanej” dla nich rzeczywistości, którą Cohen nazywa „bańką środowiskową” (Cohen 1972).

³⁴ Kłoskowska mówi też o „poliwalnecji”, czyli sytuacji, w której człowiek opanowuje kilka kanonów kultury i uznaje je za swoje. Empiryczne dane pokazują jednak, że jest to zjawisko rzadkie.

³⁵ Przykład tego typu nastawienia znaleźć można w wywiadzie z Aleksandrą (Polką mieszkającą od kilku lat w Londynie), który wiosną 2008 r. przeprowadziła Kaja Kaźmierska. Aleksandra nie tylko nieustannie degraduje Polskę, lecz przez swoją mowę i sposób zachowania stylizuje się na Brytyjkę.

Bibliografia

- Bauman Z. (1994), *Dwa szkice o moralności ponowoczesnej*, Instytut Kultury, Warszawa.
- Bauman Z. (2000), *Globalizacja*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Bernstein B. (1990), *Odwzajemność kultury*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Charmaz K. (2009), *Teoria ugruntowana. Praktyczny przewodnik po analizie jakościowej*, PWN, Warszawa.
- Castles S. (2000), *International Migration at the Beginning of the Twenty-First Century: Global Trends and Issues*, „International Social Science Journal”, Vol. 52, No. 165, s. 269–281.
- Castels S., Miller M. J. (2011), *Migracje we współczesnym świecie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Cohen E. (1972), *Toward a Sociology of International Tourism*, „Social Research”, No. 1, s. 164–182.
- Cohen E. (1979), *The Phenomenology of Tourist Experiences*, „Sociology”, No. 2, s. 179–201.
- Corbin J., Strauss A. L. (1990), *Basics of Qualitative Research: Grounded Theory Procedures and Techniques*, Sage Publications, London.
- Corbin J., Strauss A. L. (eds.) (1997), *Grounded Theory in Practice*, Sage Publications, Thousand Oaks–London–New Delhi.
- van Gennep A. (2006), *Obrzędy przejścia. Systematyczne studium ceremonii*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Czyżewski M., Piotrowski A., Rokuszevska-Pawełek A. (red.) (1996), *Biografia a tożsamość narodowa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Czyżewski M. (1997), *W stronę teorii dyskursu publicznego*, [w:] M. Czyżewski, S. Kowalski, A. Piotrowski (red.), *Rytualny Chaos. Studium dyskursu publicznego*, Ureus, Kraków.
- Detka C., Piotrowski A., Waniek K. (2014), *Professor Fritz Schütze – Work and Output*, „Qualitative Sociology Review”, Vol. 10, No. 1, s. 214–223, http://www.qualitativesociologyreview.org/ENG/archive_eng.php, 15.02.2015.
- Dobroch B., Wilczyński P. (2014), *Broad Peak. Niebo i piekło*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.
- Drinkwater S., Eade J., Garapich M. (2009), *Poles apart? EU enlargement and the labour market outcomes of immigrants in the UK*, „International Migration”, No. 47, s. 161–190.
- Duda-Dziewierz K. (1938), *Wieś malopolska a emigracja amerykańska. Studium wsi Babica powiatu rzeszowskiego*, Polski Instytut Socjologiczny, Warszawa–Poznań.
- Faist Th. (2000), *The Volume and Dynamics of International Migration and Transnational Social Spaces*, Oxford University Press, Oxford.
- Fromm E. (1993), *Ucieczka od wolności*, Czytelnik, Warszawa.
- Foucault M. (2010), *Bezpieczeństwo, terytorium, populacja*, PWN, Warszawa.
- Gergen K. (2009), *Nasycone Ja. Dylematy tożsamości w życiu współczesnym*, PWN, Warszawa.
- Goffman E. (2000), *Człowiek w teatrze życia codziennego*, Wydawnictwo KR, Warszawa.
- Goffman E. (2005), *Piętno. Rozważania o zranionej tożsamości*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk.
- Goffman E. (2006), *W poszukiwaniu akcji*, [w:] tenże, *Rytuał interakcyjny*, PWN, Warszawa.
- Glaser B., Strauss A. (1967), *The Discovery of Grounded Theory*, Aldine, Chicago.
- Helling I. (1985), *Metoda badań biograficznych*, „Kultura i Społeczeństwo”, nr 3, s. 93–115.
- Kaźmierska K. (1996), *Wywiad narracyjny – technika i pojęcia analityczne*, [w:] M. Czyżewski, A. Piotrowski, A. Rokuszevska-Pawełek (red.), *Biografia a tożsamość narodowa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Kaźmierska K. (2008), *Biografia i pamięć. Na przykładzie pokoleniowego doświadczenia ocalałych z Holocaustu*, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków.

- Kaźmierska K., Piotrowski A., Waniek K. (2010), *Transnational Workers*, referat na Euroidentities Meetings & Workshop: „The Evolution of European Identity: Using biographical methods to study the development of European identity”, Bruksela.
- Kaźmierska K. (red.) (2012), *Metoda biograficzna w socjologii. Antologia tekstów*, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków.
- Kłóskowska A. (2005), *Kultury narodowe u korzeni*, PWN, Warszawa.
- Lee E. S. (1966), *A Theory of Migration*, „Demography”, No. 1, s. 47–57.
- MacCannell D. (2002), *Turysta. Nowa teoria klasy próżniaczej*, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa.
- Miller R., Gray G. (eds.) (2012), *The Evolution of European Identities. Biographical Approaches*, Palgrave MacMillan, Houndmills–Basingstoke–Hampshire.
- Morawska E. (1985), *For Bread and Butter: Life-worlds of Peasant-immigrants from East Central Europeans in Johnstown, Pennsylvania 1890–1940*, Harvard University Press, Cambridge.
- Park R. E. (1961), *Introduction*, [w:] E. V. Stonequist, *The Marginal Man. A Study in Personality and Culture Conflict*, Russell and Russell Inc., New York.
- Piotrowski A. (1996), *Wstęp*, [w:] M. Czyżewski, A. Piotrowski, A. Rokuszevska-Pawełek (red.), *Biografia a tożsamość narodowa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź
- Piotrowski A. (2005), *Proces kształtowania tożsamości narodowej w dyskursie potocznym i publicznym*, [w:] W. Wesołowski, J. Włodarek (red.), *Kręgi i rodzaje tożsamości. Polska, Europa, świat*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Prawda M. (1989), *Biograficzne odzwierciedlenie rzeczywistości (o koncepcji badań biograficznych Fritza Schütze)*, „Studia Socjologiczne”, nr 4, s. 81–98.
- Reimann G., Schütze F. (1992), *Trajektoria jako podstawowa koncepcja teoretyczna w analizach cierpienia i bezładnych procesów społecznych*, „Kultura i Społeczeństwo”, nr 2, s. 89–109.
- Riesman D. (1996), *Samotny tłum*, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa
- Rokuszevska-Pawełek A. (1996), *Miejsce biografii w socjologii interpretatywnej*, „ASK. Społeczeństwo. Badania. Metody”, nr 1, s. 37–54.
- Rokuszevska-Pawełek A. (2002), *Chaos i przymus. Trajektorie wojenne Polaków*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Schiller N. G., Basch L., Blanc C. S. (1995), *From Immigrant to Transmigrant: Theorizing Transnational Migration*, „Anthropological Quarterly”, Vol. 68, No. 1, s. 48–63.
- Schütz A. (2008a), *Powracający do domu*, [w:] tenże, *O wielości światów. Szkice z socjologii fenomenologicznej*, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków.
- Schütz A. (2008b), *Obcy: esej z zakresu psychologii społecznej*, [w:] tenże, *O wielości światów. Szkice z socjologii fenomenologicznej*, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków.
- Schütze F. (1981), *Prozeßstrukturen des Lebensablaufs*, [w:] J. Matthes, A. Pfeifenberger, M. Stosberg (red.), *Biographie in handlungswissenschaftlicher Perspektive*, Verlag der Nürnberger Forschungsvereinigung, Nürnberg.
- Schütze F. (1983), *Biographieforschung und narratives Interview*, „Neue Praxis. Kritische Zeitschrift für Sozialarbeit und Sozialpädagogik”, Nr 13, s. 283–293.
- Schütze F. (1984), *Kognitiven Figuren des autobiographischen Stegreiferzählens*, [w:] M. Kohli, R. Günther (red.), *Biographie und Sozial Wirklichkeit*, Metzler, Stuttgart, s. 78–117.
- Schütze F. (1997), *Trajektorie cierpienia jako przedmiot badań socjologii interpretatywnej*, „Studia Socjologiczne”, nr 144 (1), s. 11–56.
- Schütze F. (2004), *Hülya's Migration to Germany as Self-Sacrifice Undergone and Suffered in Love for Her Parents, and Her Later Biographical Individualization. Biographical Problems and Biographical Work of Marginalisation and Individualisation of a Young Turkish Woman in*

- Germany, cz. I, „Forum Qualitative Socialforschung”, Nr 4 (3), art. 23, <http://www.qualitative-research.net/fqs-texte/3-03/3-03hrsg-e.htm>, 4.05.04.
- Schütze F. (2008), *European Identity Work (First Draft of a Proposal for a Joint Research Project)*, „Przegląd Socjologiczny”, nr 2, s. 9–44.
- Schütze F., b.d.w., *Outline for the Method of Biography Analysis*, maszynopis.
- Schütze F., Schröder-Wildhagen A. (2012), *European Mental Space and its Biographical Relevance*, [w:] R. Miller, G. Gray (eds.), *The Evolution of European Identities. Biographical Approaches*, Palgrave MacMillan, Houndmills–Basingstoke–Hampshire, s. 255–278.
- Schütze F., Schröder-Wildhagen A., Nagel U., Treichel B. (2012), *Discoverers in European Mental Space: The Biographical Experiences of Participants in European Civils Society Organizations*, [w:] R. Miller, G. Gray (eds.), *The Evolution of European Identities. Biographical Approaches*, Palgrave MacMillan, Houndmills–Basingstoke–Hampshire, s. 150–169.
- Simmel G. (2001) (1908), *The Stranger*, [w:] W. Sollors (ed.), *Theories of Ethnicity. A Classical Reader*, Palgrave, London.
- Stonequist E. V. (1961), *The Marginal Man. A Study in Personality and Culture Conflict*, Russell and Russell Inc., New York.
- Strauss A. L., Fagerhaugh S., Suczek B., Wiener C. (1985), *Social Organization of Medical Work*, University of Chicago Press, Chicago.
- Strauss A. L. (1991), *Creating Sociological Awareness, Collective Images and Symbolic Representation*, Transaction Books, New Brunswick.
- Sumner W. G. (1906), *Folkways: A Study of the Sociological Importance of Manners, Customs, Mores and Morals*, Ginn and Co., New York.
- Thomas W. I., Znanicki F. (1976), *Chłop polski w Europie i Ameryce*, t. III, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa.
- Turner R. H. (1968), *The Self-Conception in Social Interaction*, [w:] Ch. Gordon, K. J. Gergen (red.), *The Self in Social Interaction*, John Wiley and Sons, New York.
- Turner V. (2006), *Las symboli. Aspekty rytuałów u ludu Ndembu*, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków.
- Turner V. (2010), *Proces rytualny. Struktura i antystruktura*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Urbańska S. (2009), *Niepełne czy alternatywne? Transnarodowość jako perspektywa ujęcia macierzyństwa w warunkach migracji*, [w:] K. Slany (red.), *Kobiety w migracjach*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Urbańska S. (2015), *Matka polka na odległość. Z doświadczeń migracyjnych robotnic 1989–2010*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.
- Urry J. (2000), *Mobile Sociology*, „British Journal of Sociology”, Vol. 51, s. 185–203.
- Urry J. (2007), *Spojrzenie turysty*, PWN, Warszawa.
- Waniek K. (2011), *Tożsamość europejska (?) – perspektywa bottom up*, [w:] K. Kaźmierska, K. Waniek (red.), *Integracja europejska a przemiany kulturowe w Europie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Vertovec S. (2009), *Transnationalism*, Routledge, London–New York.

Katarzyna Waniek**“ESCAPE TO...” AS AN IMPORTANT CAUSE OF MOBILITY IN EUROPE**

Abstract. Most modern studies on migration in Europe (and not only) indicates economic factors as the primary emigration motives. Meanwhile, a detailed analysis of autobiographical narrative interviews with people who have chosen to live abroad shows that very often important priorities are completely different. Not completely invalidating the economic factor, we should therefore pay attention to one of the very interesting and not uncommon cause of mobility, which is the “escape”, where different modalities can be placed on a continuum between “escape from” and “escape to”. Although those two cases are discussed in this article, to the second one will be devoted special attention. This motif is associated with an attempt to escape from the conditions (prevailing at home, in the environment, neighborhood, country), which are defined by individual as suffocating, stifling, not allowing to spread wings and fully express oneself. Interestingly, the experience of “otherness” and getting to know different cultural patterns in another country may initiate the process of “re-patriotisation” – a new “objective” perspective on the place of origin and appreciation of its (previously denied) values.

Keywords: autobiographical narrative interview, themes of migration, escape from, escape to, biographical work, the European mental space.